

Lubię patrzeć, jak schnie farba - obejrzyj wystawę w Oknie Artystycznym

15-01-2026



Fot. UM

- To takie hobby po pracy - kwituje kwestie malowania akwarelami skromnie i krótko Jadwiga Łoszak, której prace można oglądać na nowej wystawie w Oknie Artystycznym dzierzoniowskiego ratusza. Dlaczego akurat takie, a nie inne? - Lubię patrzeć, jak schnie farba - wyznaje dzierzoniowianka. A przy akwareli schnie szybko.

- Zawsze chciałam być artystką, ale kiedyś nie było internetu. Żeby być malarzem, trzeba było mieć wykształcenie – opowiada autorka prac.

Postanowiła więc zostać architektem. I poszła w odpowiednim kierunku, bo duża część architektów jest akwarelistami, łącząc zawodowe umiejętności z prywatną pasją.

Maluje to, co ją zainspiruje, często ze zdjęć z internetu, nawet z tutoriali. Swoje umiejętności szlifowała on-line podczas pandemii pod okiem specjalisty. Opanowanie techniki na zadowalającym ją poziomie zajęło jej trzy lata.

Ma na swoim koncie nagrody za akwarele, często sprzedaje swoje prace, które można przejrzeć na Instagramie (jadviga_loszak_art). Robi je też na zamówienie.

- Nie należy się bać posiadania i kupowania akwareli, bo dzięki współczesnej technologii farb i papieru mają one dużo większą odporność na światło niż kiedyś. Współczesne akwarele mają trwałość ponad 100 lat. To technika szybka, ale wymagająca planowania. Jej największą zaletą jest to, że materiały plastyczne nie zajmują dużo miejsca i bardzo szybko widać efekt pracy. Nie trzeba sztalug, ram, rozpuszczalników, nie trzeba czekać, aż wyschnie farba – mówi Jadwiga Łoszak.

Najbardziej lubi malować krajobrazy, architekturę. Nie robi za to portretów. Jej ulubione kolory to ultramaryna, kobalt, sepia i sjena.